

Dom w obiektywie



LARA 4

Jarosław Kujawa, Korfowe

Projekt katalogowy Lara przy jego oryginalnej stylistyce z zewnątrz w środku nie w pełni odpowiadał naszym potrzebom. Wewnątrz potrzebowaliśmy:

- dodatkowego pokoju na parterze,
- miejsca do pracy na piętrze,
- garażu na 2 samochody.

Wymagania te zostały spełnione – w ten sposób powstała Lara 4 na indywidualne zamówienie.

Prostota i proporcje – domu w takim stylu szukaliśmy od dawna. Dom jest zlokalizowany na dużej, częściowo zalesionej działce stykającej się z Kampinoskim Parkiem Narodowym i idealnie (naszym zdaniem) wkomponowuje się w otoczenie. Jest to nasz drugi dom, w którym nie mieszkamy na stałe. Spełnia rolę azylu od zgiełku wielkiego miasta, w którym mieszkamy i pracujemy. Tu odpoczywamy, przyjmujemy naszych przyjaciół i rodzinę, którzy nie muszą wracać po nocy do siebie – mogą zostać u nas i rano na tarasie wypić leniwie kawę.

Ze względu na usytuowanie, istotna była orientacja spadków dachu w stosunku do elewacji frontowej. Potrzebowaliśmy ekspozycji południowej jednej z połaci ze względu na kolektory słoneczne. Budowa poszła gładko. W trakcie zrobiliśmy kilka korekt lokalizacji okien w salonie. Zmieniliśmy również obrys dachu na tyłach domu: zrezygnowaliśmy z ogrodu zimowego na korzyść zadaszenia na drewno do kominka i sprzęt ogrodniczy. Te zmiany wynikły z naszych indywidualnych potrzeb. Polecam budowę domu energooszczędnego, który w dzisiejszych czasach na pewno się opłaci.



JASPIS

Janusz Mróz, Jurówce

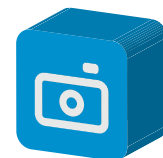
Projekt Jaspis po raz pierwszy ujrzałem na okładce katalogu z projektami i z miejsca przykuł moją uwagę. Zdecydowanie wyróżniał się od wszystkich projektów, które oglądałem w Internecie. Zależało mi na znalezieniu niebanalnego projektu, wybudowaniu domu w celu jego późniejszej sprzedaży. Projekt bardzo mi się podobał, ale miałem obawy, czy będzie się podobał potencjalnym klientom, z których większość ma tradycyjne gusta. Po głębszym namyśle zdecydowałem się na realizację projektu Jaspis kierując się zasadą, że to, co dobre na pewno wcześniej czy później znajdzie swego nabywcę, a ja chciałem postawić na niebanalny design i wysoką jakość materiałów i wykonawstwa. Zależało mi na tym by dom kupiła osoba, która doceni „niepowtarzalność” Jaspisa.

Dom został zbudowany w malowniczej okolicy. Działka jest zadrzewiona, stąd podjęliśmy decyzję o rezygnacji z ogrodu zimowego, gdyż widok z salonu i tak jest wspaniały. Projekt nie nastręczał problemów w trakcie realizacji. Co prawda ekipa wykonawcza nakłaniała nas do odchudzenia ław fundamentowych, ale zdecydowaliśmy, że budowa ma przebiegać zgodnie z projektem.

Jaspis nie jest projektem tanim w realizacji. To projekt z „wyższej półki”, ale już znalazł swojego właściciela, który docenił jego urok, indywidualny charakter oraz nasz wkład dbałość o szczegóły i jakość realizacji.

Osobom zwiedzającym dom, zainteresowanym jego zakupem bardzo podobał się pokój hobby usytuowany nad garażem, wielkość pokoi – duże i ustawne, a uwagę zwracał przepiękny widok roztaczający się z okna w sypialni.





SZAFRAN

Adam Dębski, Sochonie

Bryła domu nawiązuje do klasycznych polskich dworców, przede wszystkim ze względu na spadziste dachy i ganek z filarami. Dom sprawia wrażenie ciepłego i przytulnego – myślę, że może się podobać zarówno zwolennikom tradycji, jak i nowoczesności, szczególnie dzięki dużym możliwościom aranżacji wnętrza, jakie daje salon wraz z klatką schodową, gdzie w ciekawy sposób można wykorzystać światło i przestrzeń.

Dom spełnia moje oczekiwania. Jest zaplanowany dla czteroosobowej rodziny. Na dole ma przestronny pokój dzienny, na górze trzy sypialnie. Wszystko ma w nim swoje miejsce. Rozwiązaniem skrojonym na miarę są potrójne drzwi balkonowe w salonie umiejscowione w wykuszu, w osi głównego wejścia. Klatka schodowa jest wysoka, dzięki czemu można w interesujący sposób wykorzystać powierzchnię ścian. Praktyczny jest również schowek na poddaszu i komórkę przy drzwiach wyjściowych, która może służyć jako garderoba lub szpiarnia.

W domu zastosowane zostało ogrzewanie olejowe. Z pewnością ma ono swoich zwolenników, jak i przeciwników. Ja należę do tej pierwszej grupy, ponieważ przemawia za nim wygoda. Wystarczy raz na kilka miesięcy uzupełnić zbiornik i nie trzeba o nic więcej się martwić (no, może poza rosnącymi cenami paliw). Dom jest jednak bardzo oszczędny pod względem energetycznym, więc mam nadzieję, że nawet zimą nie będzie to duży wydatek.



DIUNA

Bartosz C., okolice Warszawy

Od początku wiedziałem, że nie chcę mieszkać w domu typu dworek z czerwoną dachówką.

Prosta forma, nowoczesna technologia, przestronne wnętrza i dużo światła to główne atuty domu, w którym mieszkam. Zdecydowanie wyróżnia się na tle tradycyjnych domów z sąsiedztwa. Jego bryła nawiązuje do modernistycznych XX-wiecznych wili. Lekkość bryły nadaje przeszklony fragment elewacji, ciągnący się od gruntu po dach. Fragmenty elewacji zostały pokryte panelami z drewna modrzewiowego, które ze względu na walory estetyczne oraz wytrzymałość na warunki atmosferyczne są porównywane do egzotycznych gatunków drewna. Dom jest połączeniem tradycyjnej technologii i nowoczesnych instalacji oraz doskonałej jakości materiałów. Budynek został umiejscowiony na działce w taki sposób, aby najbardziej przeszklona część domu znajdowała się po stronie zachodniej i południowej. Dzięki dużym taflom szkła wnętrza domu harmonijnie łączy się z otaczającą go zielenią. Od strony północnej ograniczono ilość szkła do minimum, by uniknąć ucieczki ciepła przez okna. Wnętrze domu miało być w założeniu przestronne, jasne, minimalistyczne.

Źródłem ciepła jest kocioł gazowy. Na parterze domu zastosowane zostało ogrzewanie podłogowe, natomiast na piętrze grzejniki płytowe. Do dodatkowych udogodnień można zaliczyć system centralnego odkurzenia, zdalnie sterowane rolety antywłamaniowe. W domu znajduje się również system wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej oraz rekuperator z gruntowym wymiennikiem ciepła. Dodatkowo cały system grzewczy wspomaga kominek z płaszczem wodnym, który rozprowadza ciepło wytworzone przez ogień do grzejników i systemu ogrzewania podłogowego. Wszystko po to, aby obniżyć koszty utrzymania domu.

Dom ma nieco ascetyczny charakter, ale takie były założenia. Trzeba mieć dużo determinacji, aby konsekwentnie utrzymać niepowtarzalny klimat domu.

